

Sygn. akt III Cz 1477/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa K. B.

przeciwko T. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt IV RC 1054/13

postanawia:

1. odrzucić zażalenie w zakresie punktu 2 zaskarżonego postanowienia,
2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Cz 1477/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zabezpieczył powództwo o alimenty zobowiązując pozwanego do łożenia na utrzymanie powoda kwot po 1 200 zł miesięcznie płatnych od 1 lipca 2014 r. do 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat na czas trwania postępowania (pkt 1), oddalił wniosek o zabezpieczenie w pozostałym zakresie (pkt 2) i nadał klauzulę wykonalności co do punktu 1 postanowienia (pkt 3). W uzasadnieniu wskazał, że powód jest niesamodzielnym pełnoletnim dzieckiem pozwanego, jest całkowicie niezdolny do pracy, a jego dochód stanowi renta w wysokości 610 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł, zaś ostatnie alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 16 stycznia 2006 r. w sprawie o rozwód jego rodziców ustalono na 700 zł miesięcznie, natomiast w drodze porozumień pozwany dobrowolnie łożył na powoda alimenty wyższe: od 2009 r. po 850 zł i od lutego 2012 r. po 900 zł miesięcznie. Matka powoda pracuje zawodowo i osiągnęła w 2013 r. dochód w wysokości 64 140,42 zł, a pozwany w tym samym czasie osiągnął dochód w wysokości 115 621,65 zł. Sąd Rejonowy uznał jednak, że potrzeby powoda w zakresie kosztów rehabilitacji nie zostały w wystarczającym stopniu uprawdopodobnione, dlatego też dopuścił dowód z opinii biegłych w tym zakresie, natomiast w zakresie kosztów sprawowania opieki nad powodem uznał, że są one uprawdopodobnione do kwoty co najmniej 600 zł uwzględniając chociażby umowę zlecenia z 24 lutego 2014 r. zawartą z Oddziałem Rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża w K. /k. 190/. Orzeczenie to zostało oparte

na art. 730 § 1 kpc, art. 730¹ kpc, art. 732 kpc i art. 753 kpc, a w zakresie nadania klauzuli wykonalności na art. 777 § 1 pkt 1 kpc i art. 743 § 1 kpc.

Zażalenie na to postanowienie złożył pozwany zaskarżając je w całości i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę jego wydania poprzez mylne przyjęcie, że powódka w dostateczny sposób udokumentowała koszty utrzymania syna, a brak zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych utrudni zapewnienie powodowi środków zaspokajających jego podstawowe potrzeby. Przy tak postawionych zarzutach wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zabezpieczenie.

W uzasadnieniu wskazał, że powód udokumentował jedynie koszty zakupu pieluch i leków, które są niższe nie podawane w piśmie procesowym, a wizyty i badania lekarskie są sporadyczne. Zaznaczył, że matka powoda też powinna partycypować w opłatach za mieszkanie i że nie wykazano, że ponosi ona jakieś koszty opieki nad powodem. Ponadto wskazał, że sąd wziął pod uwagę także wydatki na paliwo – nieudokumentowane, a przecież powód ma zapewnione darmowe dojazdy do szkoły i jego rehabilitacja odbywa się w domu, a koszty utrzymania powoda nie są większe od utrzymania osoby zdrowej, przy czym zużywa on mniej odzieży, gdyż prowadzi siedząco – leżący tryb życia, a posiada środki, aby swoje potrzeby zaspokajać. Wskazał także, że domaga się wyliczenia rzeczywistych kosztów utrzymania powoda, które matka powoda zawyża, a włączanie w te koszty prywatnych wizyt lekarskich jest sprzeczne z Konstytucją, która zapewnia świadczenia z opieki zdrowotnej ze środków publicznych.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał na bezzasadność zażalenia, albowiem w kwocie 600 zł sam pozwany uznał w tym zakresie zasadność opieki składając do akt sprawy umowę o opiekę, a więc w tym zakresie potrzeby powoda nie są sporne. Ponadto z opinii biegłych już dołączonych do sprawy wynika potrzeba rehabilitacji powoda w wymiarze 6 godzin tygodniowo – przekraczającym wymiar dotychczasowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W sprawach o alimenty podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie roszczenia (art. 753 § 1 kpc). Dlatego też powód w sprawie o podwyższenie alimentów winien uprawdopodobnić, że zaszła taka zmiana stosunków, która powoduje, że jego roszczenie o podwyższenie alimentów jest zasadne.

Podkreślenia wymaga, że kwota zabezpieczenia (1 200 zł) jest wyższa o 500 zł od dotychczas ustalonych alimentów, a jeżeli weźmie się pod uwagę porozumienia w zakresie płatności alimentów to jest wyższa o 300 zł. Niewątpliwe zaś jest, że powód wymaga rehabilitacji.

Już w chwili zasądzenia pierwszych alimentów powód był niezdolny do samodzielnej egzystencji, wymagał pomocy osób trzecich, a miał wówczas 12 lat, przy czym zarówno jego matka oraz pozwany dowozili go do (...) Ośrodka (...) dla (...), gdzie od 1996 r. był objęty codzienną rehabilitacją wielospecjalistyczną. Powód był wówczas dowożony do szkoły życia busem (koszt 200 zł), a jego matka odbierała go samodzielnie. U powoda w 7 miesiącu życia stwierdzono niedorozwój. Matka powoda zarabiała wówczas około 1 800 zł miesięcznie netto, a koszt utrzymania małoletniego wynosił około 1 100 zł miesięcznie, przy czym obejmował też koszty na prywatne leczenie. Opłaty za mieszkanie wynosiły około 420 zł miesięcznie z mediami, ale bez telewizji. Pozwany wówczas zarabiał około 2 200 zł netto miesięcznie powiększone o „Barbórkę” i 14-tą pensję (akta Sądu Okręgowego w Gliwicach o sygn. I RC 1805/04). Nie ulega więc wątpliwości, że już w trakcie zasądzenia poprzednich alimentów powód korzystał z prywatnej opieki medycznej.

Obecnie powód jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, a jego opiekunem jest matka, jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy o znacznym stopniu niepełnosprawności i pozostaje pod ciągłą opieką specjalistów, albowiem cierpi na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego i wymaga nieprzerwanej rehabilitacji. Otrzymuje miesięczną rentę w wysokości około 600 zł i korzysta zasiłku pielęgnacyjnego (153 zł), a każdego miesiąca powód otrzymuje alimenty od ojca – 900 zł. Opłaty za mieszkanie wynoszą około 600 zł miesięcznie. Po stronie powoda zaszły też zmiany w zakresie jego wieku, potrzeby stałej opieki nad nim, a jego matka nadal pracuje, przy czym koszt opieki

zgodny z umową przedstawioną przez pozwanego wynosi 15 zł za godzinę. Jednocześnie już po wydaniu zaskarżonego postanowienia biegły neurolog wskazał, że rehabilitacja powoda musi być prowadzona systematycznie w minimalnym wymiarze 2 razy w tygodniu po 3 godziny, a obecnie jest prowadzona raz w tygodniu po godzinie /k. 397 – 398/. Do tej pory koszty tej rehabilitacji wynosiły około 200 zł, a więc dodatkowo z przeprowadzonej opinii wynika, że będą musiały się znacznie zwiększyć. Te wydatki związane zarówno z opieką, jak i z potrzebami rehabilitacyjnymi powoda są tymi, które zwiększają zakres jego usprawiedliwionych potrzeb, przy czym opiekunka przychodzi do niego na około 2 godziny dziennie (po 10 zł każda godzina), ale matka powoda twierdzi, że opieka ta w miesiącu jest konieczna przez około 100 godzin /k. 202/. Dlatego też zabezpieczenie na poziomie 1 200 zł miesięcznie jest odpowiednie w chwili obecnej i przy uwzględnieniu obecnych dochodów powoda, ale nie oznacza to, że takiej treści orzeczenie zapadnie jako ostateczne, albowiem na obecnym etapie sprawy rozpoznawane jest tylko zabezpieczenie w aspekcie uprawdopodobnienia, a nie udowodnienia.

Dodatkowo powód jest konsultowany neurologicznie i ortopedycznie.

W takim stanie sprawy należy uznać, że powód w wystarczającym stopniu uprawdopodobnił swoje roszczenie w zakresie żądania zabezpieczenia. Dlatego też zażalenie jest bezzasadne.

Należy także zauważyć, że pozwany swoim zażaleniem zaskarżył całość postanowienia, w którym w części oddalono wniosek o zabezpieczenie (pkt 2) i w tej części zażalenie pozwanemu nie służy, albowiem orzeczenie to w tym zakresie nie jest dla niego niekorzystne, nie ma on więc interesu prawnego w jego zaskarżeniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2010 r., sygn. akt I Cz 19/10, LEX 686085).

Mając powyższe na uwadze, w oparciu:

a. o art. 370 kpc w związku z art. 397 § 1 i 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, zażalenie co do punktu 2 zaskarżonego postanowienia należało odrzucić jako niedopuszczalne,

b. o art. 385 kpc w związku z art. 397 § 1 i 2 kpc i art. 13 § 2 kpc oraz art. 753 § 1 kpc, zażalenie w pozostałym zakresie jako bezzasadne należało oddalić, gdyż roszczenie zostało uprawdopodobnione, a postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia klauzulę wykonalności nadaje się z urzędu (art. 743 § 1 kpc).

Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego zapadnie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie zgodnie z art. 108 § 1 kpc.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk